



Sygn. akt V CSK 78/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 października 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Ś.
przeciwko W. B., E. B.

i W. B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 15 października 2010 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 28 października 2009 r.,

- 1) uchyla zaskarżony wyrok w pkt 1 i 2 w części dotyczącej rozstrzygnięcia o roszczeniu skierowanemu przeciwko E. B. i W. B. i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego;**
- 2) oddala skargę kasacyjną w części dotyczącej rozstrzygnięcia o roszczeniu skierowanemu przeciwko W.B.;**
- 3) zasądza od powoda Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Ś. na rzecz W. B. kwotę 1.800 (tysiąc osiemset) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z 28 października 2010 r., wydanym w uwzględnieniu apelacji pozwanych W. B. oraz E. B. i W. B., Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Ś. z 4 marca 2009 r. w ten sposób, że oddalił powództwo Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Ś. o zasądzenie kwoty 98.875 zł, dochodzonej jako zwrot odszkodowania wypłaconego przez powoda osobie trzeciej, która poniosła szkodę na skutek bezprawnego działania powoda i pozwanych. Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że 23 października 1981 r. małżonkowie E. B. i W. B. nabyli prawo użytkowania wieczystego nieruchomości stanowiącej działkę nr 93/5, położoną w Ś. przy ul. Z. 7 wraz z rozpoczętą budową domu jednorodzinnego. Ich prawo zostało ujawnione w księdze wieczystej KW nr [...], prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Ś. Następnie, 16 września 1993 r. E. B. i W. B. darowali udziały w wysokości po $\frac{1}{2}$ części w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości swoim małoletnim dzieciom: A. B. i W. B. Notariusz, przed którym została zawarta umowa darowizny złożył wniosek o wpis prawa obdarowanych do księgi wieczystej, jednak mimo ponawiania przez sąd wieczystoksięgowy wezwań, E. B. i W. B. nie uiścili opłaty od wniosku, przez co nowi użytkownicy wieczystości nie zostali ujawnieni w księdze wieczystej. W papierowej wersji księgi nie dokonano wzmianki o wniosku o wpis prawa obdarowanych, zaś wzmianka w rejestrze elektronicznym została utracona w czasie transmisji danych.

E. B. i W. B. 27 czerwca 2002 r. pożyczili od M. P. 100.000 zł, a dla zabezpieczenia zwrotu pożyczonej kwoty ustanowili hipotekę umowną na prawie użytkowania wieczystego nieruchomości, dla którego Sąd Rejonowy w Ś. prowadzi księgą wieczystą KW nr [...]. W toku postępowania o wpis hipoteki sąd wieczystoksięgowy stwierdził, że prawo użytkowania wieczystego nie przysługuje już E. B. i W. B. A. B. i W. B. zostali ujawnieni w księdze wieczystej 28 listopada 2002 r. jako współużytkownicy wieczystości nieruchomości, a postanowieniem z 29 listopada 2002 r. Sąd Rejonowy oddalił wniosek o wpis hipoteki umownej na rzecz M. P.

E. B. i W. B. nie zwrócili M. P. pożyczonej kwoty, a w prowadzonym przeciwko nim postępowaniu egzekucyjnym odzyskał on jedynie 1.125 zł. M. P. wystąpił przeciwko Skarbowi Państwa – Sądowi Okręgowemu w Ś. o zapłatę 98.875 zł tytułem odszkodowania za szkodę spowodowaną niezgodnym z prawem

wykonywaniem władzy publicznej (art. 417 k.c.). Wskazał, że umowę pożyczki zawierał w przekonaniu, iż jej zwrot zostanie zabezpieczony hipoteką na nieruchomości pozostającej w użytkowaniu wieczystym pożyczkobiorców, o czym wnioskował na podstawie odpisu z księgi wieczystej przedstawionego przy zawarciu umowy. Hipoteki ostatecznie nie uzyskał, co spowodowało w jego majątku uszczerbek równy kwocie niemożliwej do odzyskania od pożyczkobiorców. Powództwo zostało uwzględnione w całości prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Ś. z 25 października 2005 r. wydanym do sygnatury I C .../05. Skarb Państwa – Sąd Okręgowy w Ś. wypłacił poszkodowanemu zasądzoną kwotę i wystąpił przeciwko E. B., W. B., W. B. i A. B. z powództwem o jej zasądzenie solidarnie od pozwanych.

Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo w stosunku do E. B., W. B., W. B. i zasądził od nich solidarnie na rzecz powoda kwotę 98.875 zł z ustawowymi odsetkami od 28 maja 2005 r. oraz koszty postępowania, natomiast powództwo skierowane przeciwko A. B. oddalił. Uzasadniając to rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy wskazał, że pozwani E. B., W. B., W. B. w sposób zawiniony doprowadzili do powstania niezgodności między stanem ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym, co obciąża ich odpowiedzialnością za wynikłą stąd szkodę na podstawie art. 35 ust. 2 ustawy z 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, Dz. U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361 ze zm. (dalej jako: u.k.w.h.). Zdaniem Sądu Okręgowego, pozwani odpowiadali za naprawienie szkody M. P. wspólnie ze Skarbem Państwa *in solidum*, ponieważ odpowiedzialność ich wynikała z różnych podstaw prawnych (odpowiednio: art. 35 ust. 2 u.k.w.h. i art. 417 k.c.). Z tej przyczyny, w razie naprawienia szkody przez jednego ze zobowiązanych, możliwe jest dochodzenie przez niego roszczeń regresowych od pozostałych współdłużników, na podstawie stosowanego przez analogię art. 441 § 2 k.c.

O oddaleniu powództwa w stosunku do A.B. zdecydowało to, że w chwili zawarcia umowy pożyczki z M. P. była małoletnia, a tym samym nie ciążył na niej obowiązek zgłoszenia wniosku o ujawnienie w księdze wieczystej, że nabyła udział w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości. Wyrok oddalający powództwo w stosunku do A. B. uprawomocnił się.

Zmieniając zaskarżony wyrok w uwzględnieniu apelacji W. B. oraz E. B. i W. B. i oddalając powództwo, Sąd Apelacyjny stwierdził, że Skarb Państwa – Sąd Okręgowy w Ś. nie może dochodzić roszczeń zwrotnych od pozwanych. Szkoda wyrządzona M. P. nie ma związku z tym, że W. B. jako nowy użytkownik wieczysty nie usunął formalnych przeszkód dla dokonania wpisu. Szkoda bowiem była konsekwencją wydania przez sąd wieczystoksięgowy odpisu z księgi wieczystej niezgodnego z rzeczywistym stanem prawnym. Sąd wieczystoksięgowy nie skorzystał też z przysługującej mu do 23 września 2001 r. kompetencji do wdrożenia tzw. postępowania przynaglającego wobec E. B. i W. B., polegającego na zmuszeniu ich do opłacenia wniosku za pomocą grzywny lub zawieszenia postępowania (§ 45 i 46 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 18 marca 1992 r. w sprawie wykonania przepisów ustawy o księgach wieczystych i hipotece, Dz. U. Nr 29, poz. 128). W latach 1994 - 1995 sąd wieczystoksięgowy wysłał do tych pozwanych wezwania do uiszczenia opłaty od wniosku o wpis, przy czym 14 grudnia 1994 r. wezwał ich do osobistego stawiennictwa pod rygorem wdrożenia postępowania przynaglającego. Kolejne czynności w sprawie podjął jednak dopiero w związku ze staraniami o ustanowienie hipoteki na rzecz M. P., tj. 28 listopada 2002 r. Tym samym, źródłem szkody nie było zachowanie W. B., lecz zaniedbanie po stronie sądu wieczystoksięgowego. Sąd Apelacyjny uznał, że także E. B. i W. B. nie odpowiadają w stosunku do powoda za czyn własny ani jako przedstawiciele ustawowi W. B., dla którego odpowiedzialności względem M. P. brak jest podstaw.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie ma też podstaw do przyjęcia, żeby między Skarbem Państwa a E. B. i W. B. zachodziła odpowiedzialność *in solidum*. Każdy z tych podmiotów odpowiada bowiem za inną szkodę: wyrządzoną niezgodnym z prawem wykonywaniem władzy publicznej (Skarb Państwa) oraz niewykonaniem zobowiązania w zakresie zwrotu pożyczki (E. B. i W. B.). Obie szkody są odrębne od siebie, a równe jedynie pod względem kwotowym, co przesądza o samoistnej odpowiedzialności zobowiązanych, gdyż warunkiem odpowiedzialności *in solidum* jest tożsamość świadczenia. Z tego powodu w stosunkach między powodem a pozwanymi nie można stosować roszczeń regresowych opartych na art. 441 § 2 i 3 k.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, oba te przepisy uzależniają odpowiedzialność regresową od winy osoby zobowiązanej do świadczenia zwrotnego, której jednak

nie można przypisać E. B. i W. B. Szkoda wyrządzona M. P. wynika bowiem z działań Skarbu Państwa, mających charakter zawiniony (naruszenie procedur przez sąd wieczystoksięgowy przy wydawaniu odpisu niezgodnego z papierową wersją księgi, w której widniała wzmianka o nowym użytkowniku wieczystym). W konsekwencji, podstawą roszczeń regresowych nie może stać się ani § 3 art. 441 k.c. (wymagający braku winy po stronie dochodzącego roszczeń regresowych) ani § 2 tego przepisu (dopuszczający możliwość żądania roszczenia zwrotnego pod warunkiem braku winy zobowiązanego do naprawienia szkody).

Wyrok Sądu Apelacyjnego z 28 października 2010 r. zaskarżył w całości powód, przy czym w piśmie z 10 lutego 2010 r. sprecyzował, że zaskarżenie nie dotyczy rozstrzygnięcia o roszczeniu skierowanym przeciwko A. B. W skardze kasacyjnej opartej na podstawie przeprowadzonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. powód zarzucił, że wyrok Sądu Apelacyjnego zapadł z naruszeniem: - art. 361 § 2 k.c. przez bezpodstawne przyjęcie, iż M. P. doznał dwóch różnych szkód w wyniku działania powoda i pozwanych, chociaż poniósł on jedną szkodę, w postaci uszczerbku w jego majątku w związku z niewykonaniem przez pozwanych zobowiązania do zwrotu pożyczki i niemożliwością przymusowego odzyskania pożyczonej kwoty z nieruchomości, na której miał uzyskać zabezpieczenie wierzytelności lecz go nie uzyskał; - art. 441 § 1 k.c. przez uznanie, że zastosowanie tego przepisu wymaga udziału kilku sprawców w jednym czynie, podczas gdy z regulacji tej wynika dopuszczalność roszczeń regresowych w przypadku jednej szkody wynikłej z odrębnych czynów popełnionych przez kilku sprawców, co na gruncie ocenianej sprawy pozwala kwalifikować odpowiedzialność powoda i pozwanych jako solidarną; - art. 441 § 2 k.c. przez odmówienie Skarbowi Państwa możliwości dochodzenia roszczeń regresowych od pozostałych dłużników solidarnych w sytuacji, gdy powód naprawił całą szkodę wyrządzoną czynem własnym i pozwanych. Skarżący twierdził, że zastosowanie art. 441 § 2 k.c. (w przeciwieństwie do art. 441 § 3 k.c.) nie wymaga wykazania wyłącznej winy osób zobowiązanych do świadczenia zwrotnego. Przepis ten znalazłby również zastosowanie, na zasadzie analogii z ustawy, w razie przyjęcia, że sprawcy szkody wyrządzonej M. P. odpowiadają wobec niego *in solidum*.

Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Pozwani E. B. i W. B. wnieśli o oddalenie skargi kasacyjnej i taki sam wiosek zgłosił w odpowiedzi na skargę kasacyjną W. B., przy czym podkreślił, że skarżący nie powołał w skardze żadnych zarzutów, które mogłyby usprawiedliwiać kwestionowanie rozstrzygnięcia o roszczeniu skierowanym przeciwko niemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Skarżący nie zgłosił zarzutów, które zmierzałyby do zakwestionowania czynności procesowych podjętych w sprawie przez Sąd drugiej instancji, w tym i takich, które by prowadziły do zakwestionowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Ocena zarzutów mieszczących się w zakresie pierwszej z podstaw kasacyjnych musi być zatem odniesiona do tych faktów, które Sądy obu instancji przyjęły za podstawę subsumcji, w warunkach gdy Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia Sądu pierwszej instancji, uzupełniając je o wskazanie, że powód spełnił na rzecz poszkodowanego zasądzone świadczenie odszkodowawcze.

2. Rozstrzygnięcie, czy odpowiedzialność kilku osób względem tego samego poszkodowanego ma charakter samoistny, solidarny bądź *in solidum* uzależniona jest od trzech czynników: jedności szkody, deliktowego charakteru odpowiedzialności współsprawców oraz adekwatnego związku przyczynowego między szkodą a zdarzeniem, za które każdy ze sprawców ponosi odpowiedzialność. Na temat charakteru wyrządzonej mu szkody wypowiedział się M. P., który w procesie o odszkodowanie wytoczonym przeciwko Skarbowi Państwa – Sądowi Okręgowemu w Ś. podał, że szkoda, którą mu wyrządzono polegała na tym, iż pożyczył E. B. i W. B. 100.000 zł, a do czynności by nie doszło, gdyby wiedział, że jego wierzytelność nie może być zabezpieczona hipoteką. Wierzytelność o zwrot pożyczki ostatecznie nie została zabezpieczona hipoteką umowną i w związku z tym nie odzyskał kwoty 98.875 zł, co bez wątpienia by nastąpiło, gdyby pożyczkobiorcom przysługiwało użytkowanie wieczyste, zgodnie z ich zapewnieniami i gdyby ich oświadczenie o ustanowieniu hipoteki na użytkowaniu wieczystym mogło być ujawnione w księdze wieczystej prowadzonej dla tego prawa. Prawomocny wyrok zasądający od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Ś. odszkodowanie na rzecz M. P. przesądza kwestię, że poniósł on

szkodę w opisanej wyżej postaci i wysokości (art. 365 § 1 k.p.c.). W niniejszej sprawie Skarb Państwa – Sąd Okręgowy w Ś. wskazał na tę samą szkodę M. P., tak co do rodzaju uszczerbku majątkowego, jak i jego rozmiarów i nawet nie twierdził, żeby w majątku M. P. powstała jakaś inna, wymagająca naprawienia szkoda, za którą pozwani mieliby odpowiadać wspólnie z nim lub wyłącznie. Pozwani także nie zgłaszali twierdzeń, z których by można wyprowadzić wnioski, że w majątku M. P. powstał jakiś inny uszczerbek niż naprawiony przez powoda. Trafnie zauważa skarżący, że w majątku M. P. powstała jedna szkoda, w opisanej wyżej postaci, a naprawił ją Skarb Państwa. Przyjmując, że brak jest tożsamości pomiędzy szkodą wyrządzoną M. P. przez powoda i pozwanych, Sąd Apelacyjny naruszył art. 361 § 2 k.c., nakazujący uznać za szkodę „straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono”. W świetle tego przepisu, ustalenie wysokości szkody wymaga porównania rzeczywistego stanu majątkowego poszkodowanego oraz stanu, jaki by istniał, gdyby nie doszło do zdarzenia wyrządzającego szkodę (wg tzw. metody dyferencyjnej). Odszkodowanie nie może przewyższać rzeczywistej wysokości uszczerbku majątkowego poniesionego przez poszkodowanego (tak m. in. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 20 stycznia 2000 r., I KZP 46/99, niepubl.). Nie ulega zatem wątpliwości, że w wyniku działań Skarbu Państwa oraz pozwanych w niniejszej sprawie, M. P. poniósł jedną szkodę, równą kwocie, która wyszła z jego majątku w związku z udzieleniem E. B. i W. B. pożyczki i której nie odzyskał.

3. Ocena, czy pozwani odpowiadają wspólnie z powodem za naprawienie szkody w majątku M. P. wymaga zidentyfikowania zdarzeń, które były źródłem szkody w opisanej wyżej postaci. Tylko właściwa identyfikacja źródła konkretnej szkody pozwala na wskazanie podmiotu lub podmiotów zobowiązanych do jej naprawienia oraz stanowi punkt wyjścia dla rozważań, czy w relacjach między tymi podmiotami istnieje podstawa dla roszczeń regresowych. Nie można zatem odnieść się do zarzutów skargi kasacyjnej dotyczących naruszenia art. 441 § 2 i 3 k.c. bez wskazania na źródło szkody M. P., naprawionej przez powoda. Wypowiedzi Sądów obu instancji na temat tej kwestii są skrajnie rozbieżne, choć podstawowe znaczenie w tym zakresie miały twierdzenia powoda, a w postępowaniu dowodowym należało je jedynie zweryfikować. Sąd pierwszej instancji ustalił fakty

dotyczące zaniedbań pozwanych na etapie postępowania zmierzającego do ujawnienia w księdze wieczystej darowizny użytkownika wieczystego na rzecz dzieci, ale też fakty związane z zawarciem umowy pożyczki i posłużeniem się przy tym odpisem z księgi wieczystej, który nie ujawniał dokonanej darowizny. Sąd Apelacyjny, nie odniósł się do tych ustaleń, za to stwierdził, że pozwani E. B. i W. B. nie wykonali zobowiązania, które zaciągnęli w stosunku do M. P. W. B. Sąd pierwszej instancji przypisał zaniedbanie polegające na tym, że nie ujawnił przysługującego mu prawa w księdze wieczystej, a Sąd Apelacyjny uznał, że to zaniedbanie nie może być temu pozwanemu przypisane, bowiem był małoletni w dacie darowizny.

Nie może być wątpliwości co do tego, że szkoda M. P. wynika ze splotu kilku wzajemnie warunkujących się działań powoda oraz pozwanych, zarówno na etapie postępowania wieczystoksięgowego, jak i następnie w związku z posługiwaniem się przez E. B. i W. B. odpisem z księgi wieczystej stwierdzającym stan prawny nieruchomości niezgodny z rzeczywistością. Wprowadzenie M. P. w błąd co do możliwości zabezpieczenia jego wierzytelności o zwrot pożyczki hipoteką umowną na użytkowaniu wieczystym nie byłoby możliwe bez zaniedbań sądu wieczystoksięgowego przy wydawaniu pozwanym odpisu z księgi wieczystej (wzmianka o nowym użytkowniku wieczystym figurowała bowiem w papierowej wersji księgi), ale to działanie powoda samo w sobie nie mogłoby wywołać skutku w postaci wprowadzenia pożyczkodawcy w błąd co do stanu prawnego nieruchomości i możliwości uzyskania zabezpieczenia wierzytelności o zwrot pożyczki hipoteką. Dla wywołania tego skutku niezbędne było nadto posłużenie się wydanym z ksiąg wieczystych dokumentem i złożenie zapewnienia, że stan prawny nieruchomości jest taki, jaki z dokumentu wynika. Zgodnie z zaakceptowanymi przez Sąd Apelacyjny ustaleniami Sądu pierwszej instancji te działania podjęte zostały przez E. B. i W. B. Ustalenia wskazują na to, że pozwani E. B. i W. B. zawierali umowę pożyczki i składali oświadczenie o ustanowieniu hipoteki ze świadomością, iż wcześniej darowali użytkowanie wieczyste dzieciom oraz że nie dopełnili obowiązków koniecznych dla ujawnienia nabywców w księdze wieczystej.

W podsumowaniu tego wątku trzeba stwierdzić, że zdarzenie, które wywołało szkodę u M. P. miało charakter złożony. Składały się na nie wzajemnie się

warunkujące działania powoda oraz pozwanych E. B. i W. B. Brak możliwości hipotecznego zabezpieczenia wierzytelności M. P. i w efekcie szkodę równą kwocie, która do jego majątku nie wróciła w związku z zawarciem z pozwanymi umowy pożyczki mogły spowodować tylko wszystkie te działania rozpatrywane łącznie. Każde z nich stanowiło zatem konieczną przyczynę skutku w postaci szkody, ostatecznie naprawionej przez powoda. Nie ulega wątpliwości, że opisane wyżej działania pozwanych E. B. i W. B. oraz powoda pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą poniesioną przez M. P. Działania te tworzą ściśle warunkujący się ciąg przyczynowo-skutkowy (art. 361 § 1 k.c.), którego rezultatem było stworzenie u poszkodowanego przekonania co do możliwości zabezpieczenia spłaty udzielonej pożyczki przez ustanowienie hipoteki umownej na prawie użytkowania wieczystego rzekomo przysługującym E. B. i W.B.

4. Dla rozstrzygnięcia, czy powód oraz E. B. i W. B. byli zobowiązani do naprawienia szkody wyrządzonej M. P. solidarnie bądź *in solidum* z powodem konieczne jest określenie reżimów, w których może być dochodzona ich odpowiedzialność. Zgodnie bowiem z art. 441 § 1 k.c., solidarna odpowiedzialność za szkodę zachodzi jedynie wówczas, gdy wszyscy sprawcy odpowiadają *ex delicto* (por. m.in. uchwały Sądu Najwyższego z 21 października 1997 r., III CZP 34/97, OSNC 1998, nr 2, poz. 19 oraz z 27 kwietnia 2001 r., III CZP 5/01, OSNC 2001, nr 11, poz. 161).

Nie ma wątpliwości, że odpowiedzialność powoda względem M. P. miała źródło w niezgodnym z prawem wykonywaniu władzy publicznej (art. 417 k.c.), co stanowi szczególny rodzaj deliktu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 30 października 2008 r., II CSK 234/08, niepubl.). Na tle ustalonych okoliczności faktycznych bardziej skomplikowana jest ocena charakteru odpowiedzialności wobec M. P. pozwanych E. B. i W. B. Mogą oni bowiem odpowiadać za naprawienie szkody jednocześnie w dwóch reżimach: kontraktowym oraz deliktowym, co stwarza poszkodowanemu możliwość dochodzenia odpowiedzialności sprawców szkody z dwóch podstaw pozostających w zbiegu (art. 443 k.c.), przy czym wybór podstawy należy do uprawnionego (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 2005 r., III CK 701/04, niepubl.), który może dokonać go również w sposób konkludentny, przez oparcie powództwa na faktach uzasadniających

odpowiedzialność w danym reżimie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 lutego 2003 r., IV CKN 1768/00, niepubl.). Jeżeli wybór taki nie zostanie dokonany, decyzja w tym zakresie należy do sądu, który powinien wybrać rozstrzygnięcie bardziej korzystne dla uprawnionego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 15 stycznia 1998 r., III CKN 323/97, niepubl.).

Z dokonanych ustaleń wynika, że poszkodowany nie dochodził roszczeń odszkodowawczych od pozwanych E. B. i W. B., natomiast dochodził naprawienia szkody w reżimie deliktowym od Skarbu Państwa i powód szkodę tę naprawił. W niniejszej sprawie powód wskazał natomiast, że naprawiona szkoda wynikła ze złożonego zdarzenia, na które składało się nie tylko jego działanie, lecz i bezprawne działanie pozwanych E. B. i W. B. Te twierdzenia powoda o faktach determinowały granice sporu (art. 321 § 1 k.p.c.), a w obrębie podstawy faktycznej powództwa powód jednoznacznie wskazał na konieczność oceny deliktowego charakteru odpowiedzialności pozwanych E. B. i W. B. z tytułu nieopłacenia przez nich wniosku o wpis nowych użytkowników wieczystych oraz posługiwanie się odpisem z księgi wieczystej stwierdzającym niezgodny z rzeczywistością stan prawny nieruchomości i złożenie oświadczenia o ustanowieniu hipoteki ze świadomością, że nie przysługuje im obciążane prawo. W tych okolicznościach roszczenie dochodzone przez Skarb Państwa powinno być oceniane z punktu widzenia przepisów o odpowiedzialności deliktowej. Skoro pozwani nawet nie twierdzili, że w łączących go z poszkodowanym relacjach kontraktowych wykonali zobowiązanie do zwrotu pożyczki w jakiegokolwiek części, co mogłoby oznaczać, że zmniejszyła się szkoda M. P., to rozważania Sądu Apelacyjnego na temat odpowiedzialności kontraktowej pozwanych w stosunku do M. P. w sporze pomiędzy stronami niniejszego procesu są pozbawione podstaw.

5. Możliwość wystąpienia z roszczeniami regresowymi jest właściwa dla tych stosunków prawnych, w których spośród kilku współdłużników jeden spełnia świadczenie w wyższej wysokości niż jest do tego zobowiązany. Konstrukcja ta opierać się może na konkretnym przepisie (tzw. regres *sensu stricto*) lub wynikać z ogólnych zasad odpowiedzialności odszkodowawczej (tzw. regres *sensu largo*), a wówczas roszczenie zwrotne konstruowane jest z odwołaniem się do ogólnych mechanizmów prawa cywilnego i argumentacji słusznościowej, zgodnie z którą nikt

nie powinien spełniać świadczenia ponad ciążące na nim zobowiązanie (por. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2001 r., III CZP 5/01, OSNC 2001, nr 11, poz. 161). Przepisy o roszczeniach regresowych mają bezpośrednie zastosowanie do solidarnej odpowiedzialności kilku sprawców szkody (art. 441 § 2 i 3 w zw. z art. 441 § 1 k.c.). W przypadku natomiast rozliczeń między zobowiązanymi do naprawienia tej samej szkody na różnych podstawach (*in solidum*) przepisy te powinny być stosowane odpowiednio, na zasadzie analogii z ustawy (tak m.in. Sąd Najwyższy w uchwałach: z 27 kwietnia 2001 r., III CZP 5/01, OSNC 2001, nr 11, poz. 161 i z 17 lipca 2007 r., III CZP 66/07, OSNC 2008, nr 9, poz. 98).

Stwierdzenie, że działania zobowiązanych doprowadziły do powstania różnych szkód w majątku poszkodowanego wykluczyłoby możliwość przyjęcia odpowiedzialności solidarnej czy *in solidum* sprawców względem poszkodowanego. Skoro jednak M. P. poniósł jedną szkodę na skutek złożonego działania powoda i pozwanych E. B. i W. B., a odpowiedzialność powoda i pozwanych E. B. i Waldemara Berlińskiego ma wprawdzie różną lecz jednak deliktową podstawę (art. 417 k.c. i art. 415 k.c.), to spełnione zostały konieczne przesłanki dla powstania solidarnej odpowiedzialności sprawców za naprawienie szkody i powód może dochodzić roszczeń regresowych w oparciu o stosowane wprost reguły rozliczeń z art. 441 k.c. Do roszczeń zwrotnych powoda nie znajdzie natomiast zastosowania regulacja roszczeń regresowych w art. 376 k.c. Przepis ten wprowadza ogólne reguły rozliczeń między dłużnikami solidarnymi, podczas gdy art. 441 § 2 i 3 k.c. odnosi się do szczególnych zasad regresu w przypadku solidarnego obowiązku naprawienia szkody. Powszechny jest pogląd, że w przypadku możliwości zastosowania bardziej wyspecjalizowanej i elastycznej regulacji szczególnej nie jest konieczne odwoływanie się do rozwiązań o ogólnym charakterze (por. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego z 17 lipca 2007 r., III CZP 66/07, OSNC 2008, nr 9, poz. 98).

Podstawę roszczenia zwrotnego stanowić może art. 441 § 2 k.c., ponieważ drugi z wchodzących w grę przepisów (art. 441 § 3 k.c.) wymaga wyłączności winy i przyczyny wyrządzenia szkody po stronie jednego ze sprawców odpowiadających solidarnie za szkodę (tak m. in. M. Safjan [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1- 449*¹¹, t. I, Warszawa 2008, s. 1401; podobnie Sąd Najwyższy

w wyroku z 16 października 1958 r., 3 CR 81/58, OSPiKA 1960, nr 1, poz. 6, aktualnym w obecnym stanie prawnym). Inaczej natomiast ukształtowane zostały przesłanki stosowania art. 441 § 2 k.c., zgodnie z którym dla stosowania przewidzianych w nim rozliczeń wystarczy popełnienie szkody przez kilku sprawców odpowiadających solidarnie, z których jeden naprawił uszczerbek w zakresie przekraczającym zakres jego odpowiedzialności. Sąd Apelacyjny błędnie przyjął, że warunkiem zastosowania w sprawie art. 442 § 2 k.c. byłoby stwierdzenie wyłącznej winy pozwanych w doprowadzeniu do szkody. Przepis ten wymaga wprawdzie oceny winy współsprawców, traktuje ją jednak jako jedną z przesłanek ustalenia zakresu roszczeń regresowych (obok stopnia przyczynienia się do powstania szkody i innych okoliczności), od której zależy wysokość świadczenia zwrotnego (por. W. Dubis [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2008, s. 784; A. Śmieja [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2009, s. 655 i n.). W konsekwencji, brak jest przeszkód dla uznania, by powód mógł domagać się roszczeń zwrotnych od E. B. i W. B. w oparciu o art. 441 § 2 k.c. Osobną kwestią pozostaje natomiast wyznaczenie zakresu obowiązku świadczenia zwrotnego na rzecz powoda. Kwestie te nie stanowią przedmiotu skargi kasacyjnej, bowiem Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw dla zastosowania w sprawie art. 441 § 2 k.c., natomiast muszą być rozważone w ramach ponownego rozpoznania sprawy. Należy jedynie zwrócić uwagę, że kryterium oceny wysokości roszczenia regresowego według art. 441 § 2 k.c. stanowi całokształt okoliczności sprawy, a w szczególności z porównanie winy i stopnia przyczynienia się do powstania szkody przez każdego ze współsprawców. W konsekwencji, w świetle tego przepisu nie jest możliwe przyjęcie tzw. regresu pełnego (tj. obowiązku zwrotu całości świadczenia), co byłoby dopuszczalne na warunkach oznaczonych w art. 441 § 3 k.c. Ponieważ powód współodpowiada za szkodę M. P., w sprawie orzeczony być może jedynie regres częściowy (art. 441 § 2 k.c.).

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia o roszczeniach skierowanych przeciwko E. B. i W. B. i w tym zakresie przekazał

sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

6. Odpowiedzialność W. B. powód wiązał z tym, że jako nabywca użytkownika wieczystego nie dopełnił obowiązku ujawnienia swego prawa w księdze wieczystej, a Sąd pierwszej instancji identycznie oznaczył zdarzenie, które miałyby być współprzyczyną szkody i obciążać tego pozwanego. Sąd pierwszej instancji wskazał, że podstawą odpowiedzialności W. B. za szkodę M. P. był art. 35 u.k.w.h. Sąd Apelacyjny wskazał, że przepis ten wprowadzony został do systemu prawnego nowelizacją obowiązującą od 23 września 2001 r., a zatem nie może stanowić podstawy odpowiedzialności dotyczącej zdarzeń sprzed tej daty. W dacie darowizny W. B. był małoletni i nie można mu z tej przyczyny przypisać odpowiedzialności za nieujawnienie prawa, a pierwsze skierowane do niego wezwanie o opłacenie wniosku o wpis zostało mu doręczone już po zawarciu umowy pożyczki. Sąd Apelacyjny przyjmuje wreszcie, że nie można W. B. obciążać odpowiedzialnością za to, że E. B. i W. B. posłużyli się przy czynności prawnej odpisem z księgi wieczystej, który wskazywał poprzedni stan prawny nieruchomości.

Skarga kasacyjna powoda dotycząca rozstrzygnięcia o roszczeniu skierowanym przeciwko W. B. nie mogła odnieść skutku, bowiem pomimo formalnego zaskarżenia wyroku Sądu Apelacyjnego także w tej części, żaden z zarzutów skargi kasacyjnej powoda nie został powiązany z analizą tych okoliczności, które zadecydowały o oddaleniu powództwa skierowanego przeciwko W. B..

O oddaleniu skargi kasacyjnej powoda w części dotyczącej rozstrzygnięcia o roszczeniu skierowanemu przeciwko W. B. Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., a o należnych temu pozwanemu kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c., przy uwzględnieniu taryfowych stawek opłat za czynności adwokackie określonych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).